

Wprowadzenie

Oddawane do rąk Czytelnika studium dotyczy rozwoju samoregulacji u niemowląt urodzonych przedwcześnie, i jest próbą podsumowania moich doświadczeń badawczych i klinicznych z ostatnich lat. Stanowi również próbę wyjścia poza koncepcję „traumy wcześniactwa”, zaproponowaną w moich wcześniejszych pracach (Kmita, 2002, 2003). Jednocześnie jest propozycją wykraczającą poza, i w dużej mierze uzupełniającą tradycyjne podejście do badania rozwoju wcześniaków, polegające na psychometrycznym pomiarze kolejnych osiągnięć rozwojowych tych dzieci, jak też przeprowadzeniu analiz porównawczych w odniesieniu do dzieci donoszonych.

W związku z tym stawiam dwie podstawowe tezy. Według pierwszej: samoregulacja może stanowić klucz do zrozumienia zarówno trudności, jak i kompetencji rozwojowych wcześniaków. Zgodnie z drugą: samoregulacja rozwija się w relacji rodzice-dziecko. Chcę zaznaczyć, że tezy te były już przedmiotem analiz w psychologii. Pierwsza została sformułowana ponad 10 lat temu przez Deborah Winders Davis i Barbarę Burns (2001) jako hipoteza, jednak nadal wymaga udokumentowania. Druga została wprowadzić dość dobrze udokumentowana, ale tylko w badaniach dzieci o prawidłowym rozwoju, bez dodatkowych zagrożeń medycznych czy biologicznych (np. Sroufe, 2005; Beebe, 2006). Nowością jest podjęta przeze mnie próba opisanie procesów samoregulacji w ujęciu interakcyjno-relacyjnym w odniesieniu do dzieci urodzonych przedwcześnie, o zróżnicowanym poziomie biologicznego ryzyka zaburzeń rozwoju. Co więcej, stawiam następną tezę, że różnice w przebiegu procesów samoregulacji u dzieci urodzonych skrajnie wcześnie, przedwcześnie i o czasie nie są wyłącznie ilościowe. Powstaje zatem pytanie o specyfikę tych różnic, zwłaszcza w odniesieniu do niemowląt skrajnie wcześniaczych, jak również o związki procesów samoregulacji z dalszym funkcjonowaniem psychicznym tych dzieci.

Warto zauważyć, że w swoich rozważaniach próbuję łączyć perspektywę kliniczną i rozwojową, a na poziomie metody odwołuję się do dwóch perspektyw czasowych: mikroanalitycznie uchwyconej dynamiki „obecnej chwili” (ang. *present moment*, Stern, 2004), jak i zmian zachodzących na przestrzeni pierwszych 12 miesięcy życia dziecka.

Przyjęte w tej pracy dynamiczne, transakcyjne podejście do rozumienia samoregulacji uzasadnia użycie alternatywnego tłumaczenia angielskiego terminu *self-regulation*, a mianowicie w formie czasownikowej jako „regulowanie się” czy „regulowanie siebie”, co wyjaśnię dokładniej w kolejnych rozdziałach.

Co jeszcze można napisać na temat, który w ostatnich latach zyskał tak dużo uwagi? Ogromne zainteresowanie badaczy problematyką samoregulacji znajduje odzwierciedlenie w liczbie publikowanych artykułów, dwóch w ciągu pięciu lat wydań klasycznego już podręcznika na temat samoregulacji pod redakcją Roya Baumeister’a i Kathleen Vohs (2007) i ukazaniu się co najmniej kilku lub kilkunastu innych, nie mniej istotnych prac. Warto wymienić chociażby wydany w roku 2007 podręcznik *Handbook of Emotion Regulation* pod redakcją Jamesa J. Grossa, w roku 2009 *Self- and Social-Regulation. The Development of Social Interaction, Social Understanding, and Executive Functions* pod redakcją Bryana Sokola, Ulricha Mullera, Jeremy’ego Carpendale’a, Arlene Young i Grace Iarocci, jak również w tym samym roku *Biopsychosocial Regulatory Processes in the Development of Childhood Behavioral Problems* pod redakcją Sheryl Olson i Arnolda Sameroffa, czy w roku 2010 *Handbook of Personality and Self-regulation* pod redakcją Ricka H. Hoyle’a. To zaledwie kilka przykładów. Przy tej mnogości prac nie dziwi różnorodność perspektyw teoretycznych, w jakich ujmowana jest samoregulacja lub procesy na nią się składające (np. regulacja emocji, samokontrola, regulacja uwagi, itd.).

Również w polskim piśmiennictwie psychologicznym ukazały się bardzo interesujące prace na ten temat, jak choćby mieszczące się w nurcie poznawczym monografie Małgorzaty Święcickiej (2005) czy Krzysztofa Jodzio (2008), jak również publikacja pod redakcją Agnieszki Niedźwieńskiej (2008) oraz np. w nurcie psychodynamicznym – liczne prace dotyczące między innymi regulacji emocji autorstwa Katarzyny Schier. A zatem, czy jest jeszcze coś do dodania? Myślę, że jednak tak, gdyż jedynie niewielka część tych prac, głównie artykułów, dotyczy okresu niemowlęstwa, a zwłaszcza w odniesieniu do tak szczególnej grupy, jaką stanowią dzieci przedwcześnie urodzone. Temat i tytuł książki może się wydać nieco zaskakujący. Wielu autorów, zwłaszcza tych utożsamiających samoregulację z samokontrolą, nie zgodziłoby się zapewne na interpretowanie procesów regulacyjnych dających się zaobserwować w 1. roku życia, jako przejawów regulowania się. Spróbuję wykazać, że tak wczesne umiejscowienie omawianego zjawiska znajduje uzasadnienie zarówno na gruncie teoretycznym, jak i empirycznym, a może przy tym mieć ważne implikacje kliniczne.